

# Ewa Szlachcic, Plan (feat. Tomek Pfeiffer)

Przyszedłeś bez bukietu słów  
codziennością skruszyć wątpliwości mur  
"Całą ciebie ja pragnę mieć"  
mówiąc to bez kompromisu skradłeś mnie

"Ty jesteś lepszą częścią mnie,  
zbuduję z tobą dom"  
Nigdy nikt nie patrzył  
i nie kochał mnie aż tak

Całe szczęście że swój własny plan miało przeznaczenie  
i udało nam się znaleźć w tym świata rozpędzeniu  
całe szczęście że swój własny plan miało przeznaczenie  
ponoć zdarza się to tylko raz

Ucząc się swoich wad  
po kawałku naprawiamy dusze dwie  
kocham ten niewiadomy czas  
i te momenty które już na pamięć znam

I czasem gdy bliskość ta  
staje się przekleństwem  
choć uciec chcę bez ciebie wiem  
umarło by mi serce

Całe szczęście że swój własny plan miało przeznaczenie  
i udało nam się znaleźć w tym świata rozpędzeniu  
całe szczęście że swój własny plan miało przeznaczenie  
ponoć zdarza się to tylko raz

Potrzebny mi jesteś gdy mam zimne ręce  
gdy płynie łza i słońca blask  
rozświetla mi źrenice  
nie wiem czy ci mówiłam  
że kiedyś tylko byłam  
a teraz lubię trwać jako ta jedyna

Potrzebny mi jesteś gdy mam zimne ręce  
gdy płynie łza i słońca blask  
rozświetla mi źrenice  
nie wiem czy ci mówiłam  
że kiedyś tylko byłam  
a teraz lubię trwać jako ta jedyna

Całe szczęście że swój własny plan miało przeznaczenie  
że miało na nas plan